

Totalitaryzm puka do drzwi

21 września 2022

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński skierował do konsultacji publicznych projekt ustawy o ochronie ludności oraz o stanie klęski żywiołowej. Jak czytamy na oficjalnym serwisie internetowym rządu, „projekt wprowadza do porządku prawnego pojęcia dotychczas funkcjonujące wyłącznie w środowisku międzynarodowym i przestrzeni akademickiej, takie jak „ochrona ludności”. Ponadto wprowadza liczne rozwiązania szczegółowe usprawniające dotychczasowe działanie podmiotów odpowiedzialnych za zarządzanie kryzysowe”. Tymczasem pod ogólnikowymi sformułowaniami kryje się niezwykle niebezpieczna regulacja, zagrażająca naszym podstawowym wolnościom.

Szczególnie złowieszcze są zapisy art. 42 i 43 projektowanej ustawy. Dla porządku przywołam je tutaj w całości.

„Art. 42. Ograniczenia wolności i praw człowieka i obywatela w stanie klęski żywiołowej stosuje się do osób fizycznych oraz odpowiednio do osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, mających siedzibę lub prowadzących działalność na obszarze, na którym został wprowadzony stan klęski żywiołowej, z zastrzeżeniem art. 45 i 46.

Art. 43. 1. Ograniczenia, o których mowa w art. 42, mogą polegać na:

- 1) zawieszeniu działalności gospodarczej określonych przedsiębiorców;
- 2) nakazie lub zakazie prowadzenia działalności gospodarczej określonego rodzaju;
- 3) nakazaniu pracodawcy oddelegowania pracowników do dyspozycji organu kierującego działaniami prowadzonymi w celu zapobieżenia skutkom klęski żywiołowej lub ich usunięcia;

- 4) całkowitej lub częściowej reglamentacji zaopatrzenia w określonego rodzaju artykuły;
- 5) zakazie okresowego podwyższania cen na towary lub usługi określonego rodzaju;
- 6) nakazie stosowania cen ustalonych na towary lub usługi mające podstawowe znaczenie dla kosztów utrzymania konsumentów;
- 7) obowiązku poddania się badaniom lekarskim, leczeniu oraz stosowaniu innych środków profilaktycznych i zabiegów, niezbędnych do zwalczania chorób zakaźnych oraz skutków skażeń chemicznych i promieniotwórczych;
- 8) obowiązku poddania się kwarantannie;
- 9) obowiązku stosowania środków ochrony roślin lub innych środków zapobiegawczych niezbędnych do zwalczania organizmów szkodliwych dla ludzi, zwierząt lub roślin;
- 10) obowiązku stosowania określonych środków zapewniających ochronę środowiska;
- 11) obowiązku stosowania środków lub zabiegów niezbędnych do zwalczania chorób zakaźnych zwierząt;
- 12) obowiązku opróżnienia lub zabezpieczenia lokali mieszkalnych bądź innych pomieszczeń;
- 13) dokonaniu przymusowych rozbiórek i wyburzeń budynków lub innych obiektów budowlanych albo ich części;
- 14) nakazie ewakuacji w ustalonym czasie z określonych miejsc, obszarów i obiektów;
- 15) nakazie lub zakazie przebywania w określonych miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach;
- 16) zakazie organizowania lub przeprowadzania imprez masowych;

- 17) nakazie lub zakazie określonego sposobu przemieszczania się;
- 18) wykorzystaniu, bez zgody właściciela lub innej osoby uprawnionej, nieruchomości i rzeczy ruchomych;
- 19) zakazie prowadzenia strajku w odniesieniu do określonych kategorii pracowników lub w określonych dziedzinach;
- 20) ograniczeniu lub odstąpieniu od określonych zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, jednakże niepowodującym bezpośredniego narażenia życia lub zdrowia pracownika;
- 21) wykonywaniu świadczeń osobistych i rzeczowych określonych w art. 44 ust 1”.

Jak widzimy po potencjalnym uchwaleniu nowego prawa rząd zostanie wyposażony w potężne instrumenty, których będzie mógł użyć przeciwko niewygodnym obywatelom lub grupom obywateli. Rzecz jasna tak daleko posunięte ograniczenia wolności osobistej i wolności prowadzenia działalności gospodarczej, stoi w jawnej sprzeczności z zapisami konstytucji. Jednak aparaczczy partyj o nazwie nomen omen Prawo i Sprawiedliwość, już wielokrotnie udowadniał, że do praworządności mają stosunek wysoce utylitarny. Mianowicie prawo stosują tylko wtedy, gdy jest to dla nich korzystne lub wygodne. W innych wypadkach zwyczajnie je ignorują.

Przyjęcie regulacji w proponowanym kształcie będzie oznaczać, że Polska stanie się de facto państwem totalitarnym. Do tego właśnie dąży neosanacyjna PiS. Rzecz jasna wszystko dla naszego dobra. Stąd nazwa ustawy „o ochronie ludności oraz o stanie klęski żywiołowej”.

Nawet jeśli jednak obecny projekt wyląduje w koszu (gdzie jego miejsce), samo zaproponowanie takich regulacji doskonale odsłania intencje jej twórców. Ukazuje nam niebezpiecznych psychopatów, którzy dla zachowania władzy gotowi są dokonać każdej niegodziwości. Jeśli przy najbliższej okazji nie

odsuniemy ich od władzy w drodze konstytucyjnej, kolejnej szansy możemy już nie dostać.

Autorstwo: Przemysław Piasta

Źródło: MyslPolska.info

Uzupełnienie „Wołnych Mediów”

Krzysztof Ator Woźniak zwrócił niedawno uwagę, iż projekt ustawy ma ZASTĄPIĆ dotychczasową ustawę o stanie klęski żywiołowej. W starej ustawie była mowa o prawie do odszkodowań, a w nowej nie ma o tym ani słowa. W praktyce przymusowe świadczenie pracy ma być bezpłatne (lub na koszt pracodawcy kierującego pracowników do pracy na rzecz państwa?), co oznacza pracę niewolniczą. Niedawno PiS próbował przeforsować prawo o bezkarności urzędników. Teraz wprowadza ten pomysł w nowej odsłonie – braku prawa do odszkodowania za decyzje urzędników. Zwróćcie uwagę, że projekt ustawy znosi prawo własności – każdemu obywatelowi władza może nakazać natychmiastową eksmisję na bruk bez wyroku sądu i prawa do odszkodowania. Zmusi również właścicieli sklepów do sprzedaży towarów po zaniżonej cenie, oczywiście bez odszkodowania, co oznacza wymuszenie bankructwa. Oczywiście nie zapomnieli o nakazie leczenia i stosowania „innych środków profilaktycznych i zabiegów” medycznych (np. eksperymentalnych szczepionek).